



Sygn. akt IV KK 506/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **Z. P.**

skazanego za przestępstwa z art. 226 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2019 r.
kasacji Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego na korzyść
skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt VII
Ka (...), zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 7
marca 2018 r., sygn. akt XI K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu
Rejonowego w C. i sprawę przekazuje temu ostatniemu
Sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Z. P. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 18 marca 2016 r. w C., woj. (...) poprzez używanie słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe w trakcie rozmowy telefonicznej znieważył funkcjonariusza publicznego A. K. – pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w C. podczas i w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

II. w dniu 31 marca 2016 r. w C., woj. (...) poprzez używanie słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe w trakcie rozmowy telefonicznej znieważył funkcjonariusza publicznego M. M. oraz A. K. pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w C. podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

III. w dniu 13 maja 2016 r. w C., woj. (...) poprzez używanie słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe w trakcie rozmowy telefonicznej znieważył funkcjonariusza publicznego A. K. - pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w C. podczas i w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

IV. w dniu 19 lipca 2016 r. w C., poprzez używanie słów wulgarnych znieważył funkcjonariuszy Policji J. K. i T. K. podczas i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt XI K (...), po dokonaniu modyfikacji w opisach czynów i kwalifikacji prawnej w zakresie przyjęcia co do niektórych z nich art. 12 k.k., uznał oskarżonego za winnego:

a) popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, z tą zmianą, że przyjął, iż działał on w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

b) tego, że w dniu 31 marca 2016 r. w C. poprzez używanie słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe w trakcie rozmowy telefonicznej znieważył funkcjonariusza publicznego M. M. - pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w C., podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 k.k.;

c) tego, że w dniu 31 marca 2016r. w C., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru poprzez używanie słów powszechnie

uznanych za wulgarne i obelżywe w trakcie rozmowy telefonicznej znieważył funkcjonariusza publicznego A. K. – pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w C., podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

d) popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku, z tą zmianą, że przyjął, iż działał on w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

e) popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku wyczerpującego znamiona występku z art. 226 § 1 k.k.

– i przyjmując, że działał on w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k., na podstawie art. 226 § 1 k.k. i art. 37 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto Sąd zasądził wynagrodzenie na rzecz obrońcy z urzędu oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową oraz wydatki postępowania.

Wyrok ten został zaskarżony apelacjami oskarżonego i jego obrońcy.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 r., akt VII Ka (...) zmienił wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że za przypisany oskarżonemu w pkt 1 czyn, na podstawie art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 10 zł. Sąd II instancji uchylił pkt 3 zaskarżonego orzeczenia sądu I instancji (dot. zasądzenia od skazanego na rzecz Skarbu Państwa opłaty oraz wydatków), zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania za obie instancje, obciążając nimi Skarb Państwa.

Z kasacją na korzyść skazanego wystąpił Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Skarżący zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości i zarzucił mu:

I. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.,

polegające na zaniechaniu należytego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w C. podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego Z. P. i adw. K. B., zarzutu braku ustawowych znamion w czynie oskarżonego, popełnionym na szkodę M. M. w postaci jednoczesnego wystąpienia znamion podczas i w związku i w konsekwencji, z rażącym naruszeniem prawa materialnego, a to art. 226 § 1 k.k. błędnym uznaniu, że Z. P. swoim działaniem, polegającym na użyciu w dniu 31 marca 2016 r. słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe, w trakcie rozmowy telefonicznej odbytej po zakończeniu sesji, znieważył funkcjonariusza publicznego M. M. - dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, czym wypełnił znamiona ustawowe ww. przestępstwa i zaaprobowaniu skazania go za to przestępstwo przy przyjęciu, że działał on w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k. podczas, gdy z dokonanych ustaleń wynikało, że skazany nie zrealizował wszystkich ustawowych znamion ww. występkę, albowiem w jego zachowaniu nie wystąpiły jednocześnie oba znamiona czynu z art. 226 § 1 k.k. w postaci „podczas i w związku”

II. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów i w konsekwencji na przyjęciu z rażącym naruszeniem prawa materialnego, a to art. 226 § 1 k.k., że Z. P. swoim zachowaniem, polegającym na użyciu w dniach 18 marca 2016 r., 31 marca 2016 r. oraz 13 maja 2016 r. wobec A. K. słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe znieważył funkcjonariusza publicznego, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych i zaaprobowanie wymierzenia mu za to kary pozbawienia wolności, przy przyjęciu, że działał on w ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena ustalonego stanu faktycznego wskazuje, że skazany nie wyczerpał znamion ww. czynu zabronionego, ponieważ pokrzywdzona A. K. wykonywała obowiązki służbowe polegające na odbieraniu telefonów w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i nie była funkcjonariuszem publicznym, przy czym Sąd Okręgowy w C. zaakceptował błędny pogląd Sądu Rejonowego w C., wyrażony w sentencji wyroku

w punktach I a, I c oraz I d, w wyniku czego doszło do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego w tej mierze rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w C. oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w stopniu oczywistym. Upoważniało to Sąd Najwyższy do jej uwzględnienia w całości na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Przepis art. 226 § 1 k.k. penalizuje zachowania polegające na znieważaniu funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Natomiast przepis art. 115 § 13 k.k. określa krąg podmiotów, którym przysługuje status funkcjonariusza publicznego. Status ten posiadają także, w myśl art. 115 § 13 pkt 4 k.k., osoby będące pracownikami administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełnią wyłącznie czynności usługowe, a także inne osoby w zakresie, w którym uprawnione są do wydawania decyzji administracyjnych.

W realiach analizowanej sprawy nie sposób przyjąć, że A. K. przysługuje status funkcjonariusza publicznego. Będąc pracownikiem samorządu terytorialnego zatrudnionym w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej pełniła w nim wyłącznie czynności usługowe, na co wskazują niekwestionowane ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. Przyjęto, że ww. była pracownikiem sekretariatu, a uściślając sekretarką (k. 248) a do jej obowiązków służbowych należało odbieranie telefonów od interesantów (k. 250v). Sama A. K. zeznała, że jest pracownikiem MOPS-u, a do jej obowiązków należy m.in. odbieranie telefonów (k. 10). Podobnie dyrektor ww. organu – M. M. - dwukrotnie użyła określeń wskazujących na zatrudnienie A. K. w charakterze sekretarki (k. 14, 228).

Z tego powodu brak było podstaw, by uznać A. K. za funkcjonariusza publicznego, ani też za osobę uprawnioną do podejmowania decyzji administracyjnych. Oznacza to, że nie przysługuje jej ochrona przewidziana przez ustawodawcę w art. 226 § 1 k.k. Status „innej osoby”, jako funkcjonariusza publicznego w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 4 k.k., urzeczywistnia się tylko wtedy,

gdy jest ona uprawniona do wydawania decyzji administracyjnych (zob. postanowienie SN z dnia 7 marca 2014 r., V KK 318/13, OSNKW 2014, nr 7, poz. 57). Z kręgu przedstawicieli organów władzy i kontroli publicznej wyłączono osoby wykonujące wyłącznie czynności usługowe w tych instytucjach. Chodzi o osoby, do obowiązków których należy wykonywanie czynności pomocniczych, niezwiązanych z udziałem w procesie podejmowania decyzji władczych. W tym kręgu nie mieszczą się osoby na stanowisku sekretarskim, a więc których rola ogranicza się do zapewnienia jednostce wsparcia organizacyjno-technicznego.

Skoro więc A. K. nie jest funkcjonariuszem publicznym, o którym mowa w art. 226 § 1 k.k. to nie sposób przypisać oskarżonemu, iż dopuścił się czynów zabronionych wchodzących w skład ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k., a ujętych w wyroku sądu I instancji w punkcie I pod literami a, c i d. Oskarżony swoim działaniem nie wypełnił bowiem wszystkich znamion występkę polegającego na znieważeniu funkcjonariusza publicznego.

Okoliczność ta nie wyklucza wprawdzie możliwości poniesienia odpowiedzialności za czyn z art. 216 § 1 k.k. Jednakże w takich przypadkach, stosownie do treści art. 216 § 5 k.k. ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

W przeciwieństwie do A. K., pełniącej obowiązki dyrektor M. M. przysługuje ochrona jako funkcjonariuszowi publicznemu, a pojęcie to należy łączyć z charakterem czynności przez nią wykonywanych, które miały charakter władczy, decyzyjny i publicznoprawny.

W tym przypadku, jak wskazano w zarzucie kasacyjnym, obraza prawa materialnego polega na błędnej wykładni zastosowanego przepisu tj. art. 226 § 1 k.k. Sformułowanie zawarte w art. 226 § 1 k.k. „podczas i w związku” wymaga jednoczesnego wystąpienia w zachowaniu oskarżonego obu tych znamion. Sprawca dopuszcza się ww. czynu, gdy zachowana jest zbieżność czasowa i miejscowa.

Pomimo prawidłowego ustalenia, że oskarżony widział M. M. na sesji Rady Miasta oba orzekające w sprawie Sądy przeoczyły, że dopiero później, w trakcie rozmowy telefonicznej z A. K. wulgarnymi słowami odniósł się do ubioru M. M.. Wulgaryzm nie został zatem skierowany bezpośrednio pod adresem dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w chwili spotkania jej ze sprawcą, tj. na

posiedzeniu Rady Miejskiej, ale później i to w sposób pośredni – przez jej pracownicę. Trudno również przyjąć, iż wulgarne określenie miało związek z pełnieniem obowiązków służbowych, gdyż dotyczyło ono ubrania, które M. M. miała na sobie podczas obrad.

Z tych powodów naruszenie przez Sąd Okręgowy w C. wskazanych w zarzucie kasacji przepisów prawa procesowego oraz materialnego ocenić należy jako oczywiste i niewątpliwe. Miało ono również istotny wpływ na treść orzeczenia, ponieważ w jego następstwie doszło do niezasadnego skazania Z. P. za czyny zarzucone w punktach od I do III aktu oskarżenia stanowiące odpowiednik punktu I litery a, b, c i d części dyspozytywnej wyroku.

Z uwagi na okoliczność, że przedmiotowe przestępstwa – na szkodę A. K. i M. M. – weszły w ciąg przestępstw, za które – na podstawie art. 91 § 1 k.k. – orzeczono jedną karę, wskazane uchybienie rzutuje na całość wyroku sądu I instancji, niezasadnie utrzymanego w mocy przez Sąd odwoławczy. Z uwagi na przyjęty model postępowania kasacyjnego, możliwość korygowania zaskarżonych kasacją wyroków ograniczona jest tylko do przypadków przewidzianych w art. 537 § 1 i 2 k.p.k., a zatem do umorzenia postępowania, a jeżeli skazanie jest oczywiście niesłuszne - do uniewinnienia oskarżonego. W pozostałym zakresie Sąd Najwyższy w uwzględnieniu skargi kasacyjnej może zaskarżony wyrok uchylić w całości lub w części. W razie podniesienia w kasacji zasadnego zarzutu odnośnie do jednego lub niektórych przestępstw ujętych w ciąg możliwe jest jedynie uchylenie całego wyroku, także w części niezaskarżonej, ponieważ Sąd Najwyższy – w przeciwieństwie do sądu odwoławczego – nie może korygować opisu ciągu przestępstw, jak też wymierzać nowej kary stosownie do dyspozycji art. 91 § 1 k.k. (zob. postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2011 r., II KK 200/10).

Stosownie do treści art. 537 § 1 i 2 k.p.k. prowadzi więc to do konieczności uchylenia zarówno wyroku Sądu odwoławczego, jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego – w całości.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy będzie miał w swym polu uwagi rozważania zamieszczone powyżej, jak również uwzględni kierunek wniesionego w sprawie nadzwyczajnego środka zaskarżenia (na korzyść skazanego).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.